**Internet sposobem na wyrównanie szans w edukacji?**

**Internet zmienił oblicze świata. Jak korzystanie z jego zasobów pozwala wyrównywać szanse w edukacji i kto na tym najwięcej korzysta?**

Zaraz po zakończeniu II wojny światowej polska władza państwowa postanowiła stoczyć kolejną bitwę. Tym razem przeciwnikiem był analfabetyzm i niski poziom wykształcenia obywateli. Zniesienie opłaty za naukę znacząco przyczyniło się do wzrostu wyedukowania Polaków. Już w 1959 roku państwo rozpoczęło wielki projekt - budowę tysiąca szkół na 1000-lecie Państwa Polskiego. Do dziś na terenie całego kraju młodzi uczniowie uczęszczają do powstałych wówczas placówek. Poczynione wtedy starania były pierwszym krokiem do wyrównywania szans w dostępie do edukacji.

W obecnych czasach, możemy zaobserwować zmiany w sposobie nauczania. Przeobrażeniom uległ nie tylko system ustrojowy, ale przede wszystkim sposób myślenia o edukacji. Przez kilkadziesiąt lat także nauka stała się bardziej demokratyczna. Wiedza jest zasobem cenniejszym niż kiedyś, a najważniejszą umiejętnością stała się zdolność rozumienia faktów. Nie z powodu elitarnego charakteru i ograniczonego dostępu, a właśnie liczby informacji, jakie każdy może pozyskać. Jak to się stało, że ekspansja wiedzy jest tak dynamiczna? Oczywiście za sprawą postępu technologicznego i upowszechnienia Internetu.

**Nauka nie ma granic**

Rewolucja nadeszła po cichu. Rozwój Internetu był stopniowy, a ludzie powoli uczyli się z niego korzystać. Próbowali swoich sił w tworzeniu od podstaw własnych stron internetowych. Z dzisiejszej perspektywy wyglądają dość prymitywnie, a ich funkcjonalność pozostawia wiele do życzenia. Nie ulega jednak wątpliwości, że dla pionierów wstawienie kilku zakładek i ustawienie obrazka zmieniającego się po najechaniu kursorem, było ogromnym powodem do dumy.

Dzieci, wtedy jeszcze pod opieką dorosłych, stawiały pierwsze kroki w świecie Internetu. Dziś tworzą aplikacje usprawniające wykonywanie codziennych obowiązków. Zasilają szeregi politechnik, by potem stanąć na czele działów IT w międzynarodowych firmach. Kto ma większą potrzebę wolności, staje się freelancerem i zakłada własny start-up.

Niklas Zennström jest przykładem człowieka, któremu udało się połączyć obie ścieżki kariery. Zaczynał jako szeregowy programista firmy telekomunikacyjnej. Postanowił poszerzyć swoje kompetencje i ukończył studia menedżerskie. W jakiś czas później razem z Janusem Friisem stworzył platformę komunikacyjną, która odmieniła oblicze edukacji. Dzięki niej, specjalista z NASA może połączyć się z Toruniem i przeprowadzić gościnny wykład o kosmosie. I to zupełnie za darmo.

Mowa oczywiście o programie Skype. Komunikator internetowy zrewolucjonizował edukację na odległość. Dawne kursy korespondencyjne odeszły w zapomnienie. Nauczanie przez Internet jest o wiele szybsze, a poza tym pozwala na porozumiewanie się osobom, których mobilność jest ograniczona. Coraz częściej z usług e-learningowych korzystają niepełnosprawni ruchowo, niewidomi i seniorzy. **Korepetycje online** mają wówczas nie tylko charakter edukacyjny, ale także terapeutyczny. Przede wszystkim zaś wyrównują szanse.

**Edukacja dla każdego**

Upowszechnienie dostępu do Internetu ma również dodatkowe zalety. Nie trzeba rozmawiać z profesorem z Ameryki, aby korzystać z zasobów jego wiedzy. Podanie skrajnych przykładów oczywiście jest pewnym uproszczeniem, ale dobrze obrazuje skalę rewolucji. Dotyka ona każdego, o czym świetnie wiedzą uczniowie z małych miejscowości.

Ich rówieśnicy z metropolii mieli niegdyś nieco ułatwione zadanie. W pobliżu znajdowały się uniwersytety, a przy nich biblioteki. I pod tym względem niewiele się zmieniło, ale uczniowie z małych miast mają teraz alternatywę. Jeśli obok nich nie ma akurat kina czy teatru - mogą obejrzeć spektakl za pośrednictwem Internetu. To samo z filmami i zbiorami książek. Coraz więcej dzieł sztuki jest zdigitalizowane, dlatego także obiekty muzealne są niemal na wyciągnięcie ręki. Nierówności w dostępie do wiedzy coraz bardziej się zacierają.

Świetnie widać to w czasie przygotowań do **egzaminów maturalnych**. Ten okres jest bardzo stresującym doświadczeniem dla młodych ludzi. Na prowincji poziom nauczania przedmiotów ścisłych nie zawsze jest satysfakcjonujący dla najbardziej ambitnych uczniów. W małych miastach rzadziej można spotkać tylu zdolnych nauczycieli chemii, fizyki, czy matematyki, co w Łodzi, Poznaniu czy Krakowie.

Doskonałą alternatywą przed **egzaminem maturalnym** jest skorzystanie z oferty serwisów edukacyjnych takich jak np. odrabiamy.pl. Społeczność nauczycieli dzieli się tam wiedzą i uzyskać właściwy wynik **zadania z matematyki** czy fizyki. Uruchamia się przy okazji poczucie wspólnoty ze społecznością, co pozytywnie wpływa na stymulowanie społecznych interakcji.

Z oferty platform edukacyjnych chętnie korzystają także osoby dorosłe. Młodzi ludzie poprzez wieloletnie uczęszczanie do szkoły zdążyli wyrobić w sobie nawyk uczenia się. Gdy podejmują pierwszą pracę, odczuwają wyraźny brak tego ważnego elementu codzienności.

Ludzie sięgają po **korepetycje online**, szkolenia internetowe i inne formy zdobywania wiedzy przez Internet, aby zwiększać swoje kompetencje. Jeśli pracodawca nie wysyła pracowników na szkolenia, ich motywacja do wykonywania obowiązków słabnie. Potrzeba nieustannego rozwoju jest niemal wpisana w kod genetyczny współczesnego człowieka. To także najlepsza forma ubezpieczenia. Wyedukowany człowiek poradzi sobie w każdej sytuacji. A kto wie - może akurat w tej chwili, w małej polskiej wsi zadanie matematyczne rozwiązuje dziecko na wózku, które za kilkanaście lat odbierze Nagrodę Nobla?